

Sygn. akt **I ACa 591/18**

Sygn. akt **I ACz 682/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Maciej Rozpędowski /spr./**

Sędziowie: **SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga,**

SA Jacek Nowicki

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **D. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 lutego 2018 r. sygn. akt I C 2007/15

oraz zażalenia pozwanego

na punkt 2. wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 lutego 2018 r. sygn. akt I C 2007/15

I. oddala apelację,

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w zakresie zwrotu kosztów postępowania w ten sposób, że zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę kosztów postępowania podwyższa do 11 771,70 zł,

III. w pozostałym zakresie zażalenie pozwanego oddalić,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 13 628 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

SSA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga SSA Maciej Rozpędowski SSA Jacek Nowicki

I ACa 591/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa M. G. przeciwko D. C. o zapłatę oddalił powództwo, obciążając kosztami postępowania powoda i zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.217,00 zł oraz nakazując ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 195,36 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenie i rozważania:

Pozwem wniesionym w dniu 28 kwietnia 2015 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód M. G. domagał się zasądzenia od pozwanego D. C. kwoty 226 073,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której pożyczył pozwanemu łączną kwotę 25 000,00 dolarów amerykańskich oraz 32 300,00 euro. Pożyczka następowała ratalnie w okresie od 29 marca 2012 roku do dnia 5 grudnia 2012 roku. Powód pismem z dnia 25 sierpnia 2014 roku pisemnie wezwał pozwanego do zwrotu kwoty pożyczki wraz z ustawowymi odsetkami. Mimo wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia, do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie uregulował swoich zobowiązań wobec powoda .

Postanowieniem z dnia 8 maja 2015 roku, wydanym do sygn. akt: VI Nc-e 786186/15, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Skargę na powyższe orzeczenie wywiódł powód, jednak została ona odrzucona postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie z dnia 15 czerwca 2015 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek zawierał z powodem umowę pożyczki. W ocenie pozwanego powód nie udowodnił istnienia faktu zawarcia umowy pożyczki. Wątpliwości pozwanego wzbudził również fakt, że mimo, iż powód rzekomo pożyczył pozwanemu kwotę 226 073,00 zł, nie zawarł z pozwanym żadnej umowy pożyczki w formie pisemnej. Pozwany podał również, że nie bez znaczenia jest fakt, że pozwany przez okres blisko 3 lat nie domagał się od pozwanego zwrotu rzekomo udzielonej mu pożyczki w kwocie 226 073,00 zł. W międzyczasie żądał zwrotu pieniędzy od A. K..S. Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że faktycznie otrzymał od powoda w formie przelewów kwotę 25 000,00 USD oraz 32 300,00 euro. Otrzymane jednak przez pozwanego pieniądze dotyczyły realizacji przez strony przedsięwzięcia biznesowego związanego z wydobywaniem ropy naftowej w (...) Rolą powoda było inwestowanie w całe przedsięwzięcie. Powód wielokrotnie w tym celu wyjeżdżał do (...) i (...). Pozwany podkreślił, że rozliczył się z powodem ze wszystkich uzyskanych od niego pieniędzy. Pozwany zaznaczył, że powód wymagał od niego, aby ten wskazywał jakie dokładnie kwoty mają być przez powoda przelane na konto pozwanego oraz w jakim celu. Po akceptacji kosztów przedstawionych przez pozwanego, powód dopiero przelewał pieniądze na konto pozwanego.

I ACa 591/18

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2016 roku powód zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce żądania zapłaty kwoty 226 073,00 zł wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25 000,00 USD wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 32 300,00 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że prawda jest, że współpracował z pozwanym w ramach przedsięwzięcia gospodarczego związanego z wydobywaniem ropy w (...) Powyższe nie zmienia faktu, że kwoty dochodzone w niniejszej sprawie nie stanowiły wkładu powoda w inwestycję, ale pożyczkę na wkład pozwanego. Z tego właśnie powodu kwoty

dochodzone pozwem przelewane były bezpośrednio na rachunek bankowy pozwanego, w odróżnieniu od pieniędzy, które stanowiły wkład powoda do spółki. Z powyższego, w ocenie powoda, wynika już, że powód nie traktował pieniędzy przelewanych na rachunek pozwanego jako własnego wkładu.

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że powód nie wykazał zawarcia z pozwanym umowy pożyczki, jako alternatywną podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 405 i nast. k.c.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód oraz pozwany byli partnerami biznesowymi i w 2012 roku zdecydowali się na realizację przedsięwzięcia biznesowego związanego z wydobywaniem ropy naftowej w (...). W celu realizacji inwestycji strony w dniu 10 marca 2012 roku zdecydowały się zawiązać w (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie (...) Company, której kapitał zakładowy wynosił 500 000,00 somów. Powód otrzymał w tej spółce 20 % udziałów, tj. 100 000,00 somów, a także 10 % udziałów, tj., 50 000,00 somów, dla firmy (...) C Sp. z o.o., w której 100 % udziałów ma firma (...) Sp. z o.o., w której powód ma 50 % udziałów i jest upoważniony do jednoosobowej reprezentacji tej spółki. Pozostałymi (...) spółki (...) byli: K.(...) Spółka z o.o., prowadzona przez A. S. (40 % udziałów, tj. 200 000,00 somów), L. J. (2 % udziałów, tj. 10 000,00 somów), W. G. (1) (2 % udziałów, tj. 10 000,00 somów), G. S. (2 % udziałów, tj. 10 000,00 somów), T. S. (4 % udziałów, tj. 20 000,00 somów) oraz pozwany D. C. (20 % udziałów, tj. 100 000,00 somów). W umowie zaznaczono, że w momencie rejestracji kapitał zakładowy spółki jest wpłacony w połowie, a pozostała część zostanie wpłacona w ciągu pierwszego roku działalności spółki.

Umowa między stronami polegała na tym, że powód miał inwestować w przedmiotową Spółkę, a wszystkimi czynnościami w (...) (pozwany zamieszkuje w tym kraju) i (...) zarządzać miał pozwany (np. organizowanie transportu, zatrudnianie ludzi, załatwianie formalności). Pozwany był również upoważniony przez powoda do składania drugiego podpisu na dokumentach finansowych (...) Company oraz pełnił jednocześnie funkcję dyrektora (...) -C Spółki z o.o. Powód dobrowolnie opłacił kapitał zakładowy Spółki w swojej części, tj. 100 000,00 somów, jak i w części spółki (...) C Spółki z o.o., tj. 50 000,00 somów oraz samodzielnie decydował o tym, czy dalej inwestować pieniądze, czy też nie. Powód opłacił również udział pozwanego w Spółce, a w zamian za to pozwany finansować miał swoje przeloty z (...) do (...) oraz z (...) do (...)

L. J., W. G. (2) S. oraz T. S., posiadający w spółce łącznie 10 % udziałów, byli fachowcami od wydobywania

IACa 591/18

ropy naftowej, pracującymi w czasie zawiązania spółki na miejscach wydobywania w (...). Strony ustaliły, że taniej będzie oddać im część udziałów w Spółce, niż wypłacać im wynagrodzenie, albowiem usługa oczyszczania miejsca wydobywania ropy (szybów wiertniczych) kosztowała od 250 000,00 do 400 000,00 USD. Dodatkowo osoby te znajdowały się na miejscu wydobywania, a więc nie potrzebowały zezwoleń na pracę. Nadzorem nad pracami zajmowali się przede wszystkim L. J. oraz T. S., którzy byli brygadierami, pełnili również rolę przewoźnika pracowników, zaopatrzeniowców części do maszyn oraz dostarczali pieniądze przesy

lane przez powoda pozwanemu (np. wypłaty dla pracowników, opłaty za części i paliwo).

Powód inwestował w przedsięwzięcie wydobywania ropy naftowej poprzez dokonywanie wpłat na konto spółki oraz na prywatne konto pozwanego. W okresie od dnia 12 marca 2012 roku do dnia 21 listopada 2012 roku na konto spółki wpłynęła kwota 114 600,00 USD oraz 36 060,00 euro. Na prywatne konto pozwanego powód dokonał natomiast następujących wpłat:

- 1) w dniu 29 marca 2012 roku – 6 200,00 USD,
- 2) w dniu 21 czerwca 2012 roku – 6 000,00 euro,
- 3) w dniu 26 czerwca 2012 roku – 3 000,00 euro,

- 4) w dniu 9 lipca 2012 roku – 1 000,00 euro,
- 5) w dniu 13 lipca 2012 roku – 4 600,00 euro,
- 6) w dniu 24 lipca 2012 roku – 3 600,00 euro,
- 7) w dniu 31 lipca 2012 roku – 5 800,00 euro,
- 8) w dniu 2 sierpnia 2012 roku – 8 300,00 euro.
- 9) w dniu 20 listopada 2012 roku – 17 200,00 USD,
- 10) w dniu 5 grudnia 2012 roku – 1 600,00 USD.

W tytule przelewów na konto Spółki powód wpisywał „pożyczka od udziałowca”, natomiast w tytule przelewów kierowanych na konto pozwanego „pożyczka”. Nawet gdy powód przelewał pieniądze na konto pozwanego, to domagał się ich zaksięgowania na rzecz spółki (...).

Powód jako inwestor kontrolował w jaki sposób rozliczane są przesyłane przez niego na konto pozwanego pieniądze, przyjeżdżał też na miejsce wydobywania ropy naftowej. Przed wysłaniem pieniędzy powód wymagał od pozwanego, aby ten wskazywał jakie dokładnie kwoty mają być przez niego przelane oraz w jakim celu. Po akceptacji kosztów przedstawionych przez pozwanego, powód dopiero decydował się na dokonanie przelewu. Jeśli natomiast pozwany nie przedstawiał dokładnych kosztów, powód mailowo informował pozwanego o przelanych środkach i wskazywał na co dokładnie mają być przeznaczone. I tak przykładowo w wiadomości e – mail z dnia 24 lipca 2012 roku powód poinformował pozwanego, że dokonał wpłaty w wysokości 3 600,00 euro na

IACa 591/18

okładzinę na hamulce – 900,00 euro, łańcuch – 850,00 euro, tałgat (gumy 60 szt.) – 750,00 euro, bilety samolotowe + poparcie wizowe – 915,00 euro, wizę – 170 euro. Kolejno w e – mailu z dnia 20 listopada 2012 roku podał, że wpłacona przez niego kwota 17 200,00 USD ma zostać przeznaczona na: konwój – 3 300,00 USD, zaległe wypłaty – 8 200,00 USD, paliwo – 2 400,00 USD, jedzenie pracowników zaległe – 850,00 USD, jedzenie pracowników przyszłe (30 dni) – 700,00 USD, transport ludzi zaległy – 600,00 USD, transport ludzi (teraz) – 600,00 USD, szpilki – 380,00 USD. Dnia 5 grudnia 2012 roku powód przesłał natomiast pozwanemu potwierdzenie przelewu na kwotę 1 600,00 USD i wskazał, że kwota ta ma być rozdysponowana na paliwo – 100,00 USD oraz na transport ludzi – 600,00 USD.

Pozwany rozliczył się ze wszystkich pieniędzy otrzymanych od powoda, tj. 25 000,00 USD oraz 32 300,00 euro i rozdysponował je zgodnie z poleceniami powoda na rzecz spółki (...).

Powód nie był zadowolony z faktu, że Spółka, w którą zainwestował dużą ilość pieniędzy, nie przynosi zysków, dlatego też w e – mailu z dnia 22 grudnia 2012 roku zwrócił się do (...) Company z pytaniem w jaki sposób zostały rozdysponowane wpłacone przez niego na rzecz spółki środki pieniężne. Powód próbował również rozpocząć współpracę tylko z A. S., pomijając w całości pozostałych (...) spółki (...). Działanie to było przyczyną zawieszenia działań spółki, nie została ona jednak oficjalnie rozwiązana. W 2014 roku pozwany zawiadomił pozostałych udziałowców, że wychodzi ze składu spółki (...) i swój udział pozostawia im do podziału. Nikt z udziałowców nie sprzeciwił się decyzji pozwanego w ciągu dwóch miesięcy od zawiadomienia.

Pismem z dnia (...) roku powód wezwał pozwanego do zwrotu udzielonej mu pożyczki w kwocie 25 000,00 USD oraz 32 300,00 euro w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. W odpowiedzi na wezwanie pozwany wskazał, że nie jest winien powodowi żadnych pieniędzy. Pozwany zaznaczył, że wszystkie wysyłane przez powoda na jego konto pieniądze przeznaczone zostały przez niego na finansowanie spółki (...), zgodnie zresztą z dyspozycją samego powoda.

Powód próbował również dochodzić zwrotu pieniędzy przelanych na konto pozwanego od A. S.. Sprawa została nawet skierowana do policji finansowej w (...) jednak po zapoznaniu się z dokumentami założycielskimi spółki stwierdzono, że powód był zobowiązany do finansowania jej działalności i w żaden sposób nie doszło do wyłudzenia.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, zeznań świadków oraz zeznań pozwanego.

Sąd Okręgowy dał wiarę wszystkim zgromadzonym w sprawie dokumentom, albowiem nie były skutecznie kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Należy wskazać, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Stosownie natomiast do treści art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Zeznania świadków K. S. oraz S. L. Sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem według Sądu I instancji były one spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd nie dopatrywał się w ich zeznaniach celowego zniekształcania rzeczywistości na korzyść którejkolwiek ze stron. Świadkowie wprost wskazywali, że pieniądze przekazywane przez powoda pozwanemu nie stanowiły pożyczki na rzecz pozwanego, a były rozdysponowywane przez pozwanego na rzecz spółki (...). Świadkowie wskazywali również, że powód miał realny wpływ na finansowanie spółki oraz skrupulatnie kontrolował na jakie cele przekazywane są wpłacane przez niego pieniądze. Świadkowie zaznaczyli również, że ostateczna decyzja o przesłaniu konkretnej sumy pieniężnej zawsze należała do powoda i że zdarzały się sytuacje, kiedy powód wstrzymywał przelewy i oczekiwał dodatkowych uzasadnień dotyczących wydatków.

Zeznania powoda M. G. Sąd Okręgowy uznał za w całości niewiarygodne, albowiem pozostawały w sprzeczności z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim z zeznaniami świadków K. S. oraz S. L.. Powód w toku postępowania twierdził, że przesyłane przez niego na konto pozwanego pieniądze stanowiły pożyczkę dla pozwanego i że pozwany zobowiązany jest do jej zwrotu. Okoliczności te nie wynikają jednak nawet z korespondencji mailowej, jaką powód prowadził z pozwanym.

Zeznania pozwanego D. C. Sąd uznał natomiast za w pełni wiarygodne. Pozwany w sposób precyzyjny wyjaśnił sądowi w jaki sposób rozdysponował środki pieniężne przekazane przez powoda oraz jaka była rola stron w spółce (...). Podawał również, że to powód jako inwestor decydował na jakie prace przeznaczyć pieniądze, a na jakie nie.

W piśmie z dnia 17 października 2016 roku powód cofnął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka J. K..

Na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 roku Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny grafologii, albowiem uznał go za nieprzydatny do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Powód co prawda kwestionował oświadczenie z dnia 29 sierpnia 2012 roku, na którym widnieje jego podpis i z którego wynika, że została mu zwrócona kwota 32 300,00 euro, jednak Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do twierdzeń, że oświadczenie to jest wiarygodne i spójne z wersją wydarzeń przedstawioną przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie bowiem powód nie udowodnił, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego, nie wykazał bowiem istnienia przedmiotowej wierzytelności.

Sąd Okręgowy podniósł, że pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki (w szczególności określoną ilość pieniędzy), a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości (art. 720 k.c.). W kodeksie cywilnym zostały wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale obejmują również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a

także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 czerwca 2015 roku, sygn. akt: I ACa 33/15). Przy zawarciu umowy pożyczki, podobnie jak przy umowie sprzedaży, dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, nie może powstać obciążający pożyczkobiorcę obowiązek jego zwrotu.

I ACa 591/18

Według Sądu I instancji przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy nie stanowił podstawy do uwzględnienia powództwa. Przedstawione przez powoda potwierdzenia przelewów na rzecz pozwanego w żaden sposób nie potwierdzają zawarcia przez strony umowy pożyczki na kwotę 25 000,00 USD oraz 32 300,00 euro. Wątpliwości w twierdzeniach powoda budzi fakt, że mimo iż rzekomo pożyczyciel pozwanemu w/w kwoty, to jednak nie zadbał by zawrzeć z pozwanym umowę pożyczki w formie pisemnej lub choćby nie zadbał o uzyskanie od pozwanego jakiegokolwiek pokwitowania lub zawarcia umowy pożyczki. Stosownie natomiast do treści art. 720 § 2 k.p.c. (obowiązującego w dacie dokonywania przelewów przez powoda) umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Wiarygodnym źródłem dowodowym świadczącym o zawarciu umowy pożyczki nie są również tytuły dokonywanych przez powoda na rzecz pozwanego przelewów, bowiem powód jako nadawca przelewu mógł wpisać w tytule dowolnie wybraną przez siebie treść. W dalszej kolejności zaznaczyć trzeba, że pożyczka jest umową konsensualną, której istotą jest przeniesienie własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę i odwrotnie. W przedmiotowej sprawie, potwierdzeniem, że powód nie pożyczał pieniędzy pozwanemu, lecz inwestował w Spółkę (...) jest fakt, że to powód dysponował przez cały czas przelewanyymi na rzecz pozwanego środkami pieniężnymi. Powód dokonywał przelewów tylko i wyłącznie po zaakceptowaniu harmonogramu kosztów przedstawionych przez pozwanego. Pozwany rozliczał się z powodem w zakresie uzyskanych od powoda pieniędzy. Powód wymagał od pozwanego, aby ten wskazywał jakie dokładnie kwoty mają być przez powoda przelane na konto pozwanego oraz w jakim celu, a także dokładnie sprawdzał rozliczenia dokonywanych przez niego przelewów. Gdyby faktycznie więc strony zawarły umowę pożyczki, to pozwany, zdaniem Sądu I instancji, nie byłby w ogóle zobowiązany względem powoda rozliczać się z udzielonych mu kwot pożyczek, uzasadniać na co mają zostać przeznaczone oraz czekać na akceptację kosztów. Jest to nielogiczne, niespójne oraz przeczy samej istocie umowy pożyczki. Powód w toku postępowania nie potrafił również wyjaśnić Sądowi Okręgowemu na jakich zasadach udzielił pozwanemu pożyczki, jakie było jej oprocentowanie, termin spłaty oraz dlaczego wnikał w to w jaki sposób pozwany wydaje uzyskane środki pieniężne. Jednocześnie powód nie był konsekwentny w swoich twierdzeniach, do momentu złożenia odpowiedzi na pozew twierdził bowiem, że zapłata dochodzonych sum wynika z zawartej przez strony umowy pożyczki, a następnie, że pieniądze te przeznaczone były na wkład pozwanego do Spółki.

Sąd I instancji podniósł, że na gruncie cywilnego prawa procesowego obowiązuje zasada kontrydiktoryjności, koncentracji materiału dowodowego i sprawności postępowania, co znajduje wyraz w tym, że to strony są obowiązane dostarczać materiału procesowego, przedstawienia stanu faktycznego, składania oświadczeń procesowych zgodnie z prawdą (art. 3, 232 k.p.c.). To strony mają dążyć, z zachowaniem dyscypliny procesowej, do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, gdyż to na nich spoczywa ciężar odpowiedzialności za wynik procesu wynikający z założeń zasady kontrydiktoryjności. Zgodnie z regułą dowodową, wyrażoną w art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, zaś ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie powód w żaden sposób nie udowodnił, że pozwany jest jego dłużnikiem, stosownie do treści art. 353 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

W toku postępowania z ostrożności procesowej, jako alternatywną podstawę prawną roszczenia powód wskazywał art. 405 i nast. k.c. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie w żaden sposób nie zostały spełnione przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego kosztem powoda. Stosownie do treści art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby

to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powód dobrowolnie przekazywał pozwanemu na konto środki pieniężne, pozwany natomiast, jak zostało wykazane w toku postępowania, przekazywał uzyskane pieniądze na (...) spółki (...). Pozwany rozliczył się ze wszystkich

I ACa 591/18

pieniędzy otrzymanych od powoda, tj. 25 000,00 USD oraz 32 300,00 euro, nie można więc twierdzić, że uzyskał bezpodstawnie korzyść majątkową kosztem strony powodowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi powoda jako przegrywającego spór w całości. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego omyłkowo jedynie kwotę 8 217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w tym 7 200,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), 1 000,00 zł tytułem uiszczonych zaliczek na koszty tłumacza w sprawie oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd błędnie bowiem nie uwzględnił spisu kosztów przedstawionego przez pełnomocnika pozwanego w piśmie z dnia 7 lutego 2018 roku.

W sprawie pozostały również do opłacenia nieuiszczone koszty sądowe w postaci wynagrodzenia tłumacza w wysokości 195,36 zł, które to koszty Sąd stosownie do wyników postępowania nakazał ściągnąć od strony powodowej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania cywilnego:

1.art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę dowodów, bez wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, objawiającego się tym, iż Sąd I instancji niezasadnie uznał, że:

a)powód nie wykazał poprzez przedstawione dowody, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanego wierzycielność wynikająca z umowy pożyczki, w sytuacji gdy z przedstawionych przelewów wynika wysokość kwoty oraz informacja, że powód przelewając tą kwotę uważa ją jako pożyczka, co nie zostało przez pozwanego kwestionowane, aż do chwili w której został wezwany do zapłaty przez powoda,

b)powód nie posiadał spójnego stanowiska w zakresie, w jakim twierdził, iż udzielił pozwanemu pożyczki, a następnie, że pieniądze te miały być przeznaczone na wkład pozwanego do Spółki (...), w sytuacji gdy powód nie zmieniał podstawy faktycznej dochodzonej należności, a jedynie ją precyzował wskazując, iż dochodzi od pozwanego pożyczki, która była przeznaczana przez tego drugiego jako wkład do spółki (...) - rozumiany jako wkład finansowy, a nie wkład na udziały,

c)zeznania pozwanego są w pełni wiarygodne, gdyż pozwany w sposób precyzyjny wyjaśnił Sądowi I instancji w jaki sposób rozdysponował środki pieniężne przekazane przez powoda, w sytuacji gdy z przedstawionych przez pozwanego twierdzeń i dowodów wynika, iż:

-kwota 25.000 USD przelana przez powoda tytułem pożyczki na rzecz pozwanego, została przez tego drugiego rzekomo przekazana na cele określone w harmonogramie w łącznej wysokości 18.800, a w pozostałym zakresie nie zostało wskazane na co zostały przeznaczone środki w kwocie 6.200 USD, przy jednoczesnym potwierdzeniu, iż pozwany otrzymał całą kwotę 25.000 USD

-kwota 32.300 EUR przelana przez powoda tytułem pożyczki na rzecz pozwanego została przez tego drugiego przekazana na cele określone pomiędzy stronami, w sytuacji, gdy z przedłożonych dowodów wynika, iż został uzgodniony sposób użycia pożyczki w kwocie 3.600

I ACa 591/18

EURO, a w pozostałych zakresie nie zostało wykazane na co zostały przeznaczone środki w wysokości 29.000 EUR i powyższe oznacza, iż pozwany nie był precyzyjny w swych zeznaniach jak i przedstawionym stanowisku,

d)wiarygodny jest dokument z dnia 29 sierpnia 2012 r. tj. rzekome oświadczenie powoda, iż pozwany rozliczył się z nim z otrzymanych pieniędzy, w sytuacji gdy powód kwestionował możliwość złożenia oświadczenia o treści w nim podanym, gdyż nie był osobą go sporządzającą, a podpis na treści dokumentu był pozostawiony na kartce in blanco do wyjątkowych wypadków związanych z prowadzeniem spółki (...) i ponadto Sąd nieprawidłowo uznał, iż powód nie kwestionował przedmiotowego dokumentu na etapie postępowania sądowego,

e)strony łączyła umowa, której przedmiotem było inwestowanie przez powoda w spółkę (...), a pozwany miał nią zarządzać, w sytuacji gdy okoliczności te, w takim brzmieniu, są niewykazane i nie korelują z pisemną umową spółki (...) z dnia(...) r.,

f)dochodzenie od innego podmiotu niż pozwany zwrotu pożyczki stanowi o tym, iż powód faktycznie inwestował w spółkę, a nie pożyczał pieniądze pozwanemu, w sytuacji, gdy uznanie tej okoliczności w zaprezentowany sposób jest nie prawidłowe gdyż powód mógł próbować dochodzić od osoby trzeciej zwrotu takowej należności, a spełnienie jej niewątpliwie stanowiłoby spłacenie wierzyciela przy równoczesnym nabyciu spłaconej wierzytelności przez osobę trzecią, co jest dopuszczalne,

g)zeznania świadków K. S. i T. L. są w pełni wiarygodne gdyż są spójne, logiczne i konsekwentne, w sytuacji gdy Sąd I instancji nie uwzględnił okoliczności, iż K. S. pozostaje w związku małżeńskim z pozwanym i miała interes, w tym aby nie obciążać pozwanego w sprawie, natomiast druga z wymienionych T. L. pozostaje w bliskich relacjach z pozwanym i jego małżonką K. S., co również nie zostało uwzględnione przez Sąd I instancji,

h)zeznania powoda w całości są niewiarygodne albowiem przede wszystkich nie zadbał by zawrzeć z pozwanym umowę pożyczki w formie pisemnej lub choćby nie zadbał o uzyskanie od pozwanego jakiegokolwiek pokwitowania - zawarcia umowy pożyczki, w sytuacji gdy powód przedstawił dowody potwierdzające zawarcie umowy pożyczki tj. potwierdzenia dokonania przelewów gdzie w tytułach wskazane jest, że są one dokonywane jako pożyczka i w żaden sposób nie było po ich dokonaniu kwestionowane przez pozwanego i powyższe uchybienia Sądu I instancji stanowią o naruszeniu zasad logiki doświadczenia życiowego.

2. art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii w sytuacji, gdy istniała potrzeba przeprowadzenia tego dowodu, gdyż niezbędnym było stwierdzenie czy oświadczenie z dnia 29 sierpnia 2012 r. zostało sporządzone przez powoda, albowiem powód kwestionował to, iż składał oświadczenie o tej treści.

II. Naruszenie prawa materialnego, przepisu art. 65 § 1 w zw. z art. 3531 w zw. z art. 720 § 1 oraz art. 65 § 2 kc poprzez uznanie, iż pożyczanie przez powoda pieniędzy pozwanemu zgodnie z harmonogramem finansowo-rzeczowym przedstawionym przez pozwanego, a akceptowanym przez powoda jest postanowieniem nielogicznym, niespójnym oraz zaprzecza samej istocie umowy pożyczki, w sytuacji gdy jak wynika z całokształtu okoliczności sprawy w tym, z umowy spółki (...) to wspólnicy mieli finansować spółkę, a nie sam powód, a pozwany nie posiadając odpowiednich środków finansowych żądał przez powoda jednostronnego finansowania, na co powód nie zgodził się i zawarł z pozwanym ustną umowę pożyczki, której dodatkowym

I ACa 591/18

postanowieniem było to, iż zostanie ona przeznaczona przez pozwanego na określone składniki, na co pozwany wyrażał zgodę, a postanowienie to jest dopuszczalne przez swobodę umów oraz naturę stosunku pożyczki jak i to, iż zgodnym zamiarem stron było sformułowanie takiego właśnie postanowienia, a Sąd I instancji nieprawidłowo dokonał jego

wykładani co spowodowało niezasadnym uznaniem, iż strony nie zawarły umowy pożyczki i w istocie nie zastosowanie odpowiedniego przepisu - art. 720 §1 kc.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000 USD wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 32.300 EURO wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz koszty postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości rozpoznania Sądowi I instancji przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto powód wniósł w trybie art. 380 kpc o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii na okoliczność zbadania treści pisma z dnia 29 sierpnia 2012 r. i określenia czy treść oświadczenia była sporządzona przez powoda, czy podpis pod oświadczeniem był sporządzony w tym samym czasie co treść oświadczenia, czy treść oświadczenia mogła zostać sporządzona przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zażalenie w zakresie punktu 2. wyroku Sądu Okręgowego – rozstrzygnięcia o kosztach procesu złożył pozwany, wnosząc o podwyższenie kwoty zasądzonych kosztów procesu do 19 299,26 zł, zarzucając, iż Sąd Okręgowy swym rozstrzygnięciem o kosztach procesu nie objął wszystkich kosztów przedstawionych przez pozwanego.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd odwoławczy podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich wnioski prawne. Zarzuty apelacyjne nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Bezzasadne okazały się zarzut apelacyjny opierający się o naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w sposób wskazany w punkcie I. 1. zarzutów apelacyjnych.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc niezbędne było wykazanie przez skarżącego, że Sąd I instancji naruszył granice swobodnej oceny dowodów.

I ACa 591/18

Według Sądu odwoławczego takiego zarzutu apelujący skutecznie nie wykazał.

W wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (I ACa 456/05, niepublikowane) wskazał, że „ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp.”, podnosząc podobnie w wyroku z dnia 24 maja 2005 r. (I A Ca 1098/04, niepublikowane), że „dokonywanie oceny dowodu przez Sąd I instancji bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów”. W wyroku z dnia 7 października 2005 r. (IV CK 122/05) Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie

sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona”.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że ocena zebranych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów i ustalenie na tej podstawie okoliczności faktycznych dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, mieszcząc się w granicach swobodnej oceny dowodów i została przeprowadzona zgodnie ze wskazanymi wyżej zasadami. Skarżący we wniesionym środku odwoławczym nie podważył, w opisany wyżej sposób, oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, przy czym zarzuty apelującego oparte są na wybiórczym, a nie całościowym potraktowaniu materiału dowodowego, stanowiąc jedynie polemikę z prawidłowymi, mieszczącymi się w ramach art. 233 § 1 kpc, ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych powoda należy stwierdzić, iż zasadnie Sąd I instancji przyjął, że powód nie wykazał poprzez zaoferowane dowody, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanego wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki.

Wbrew zarzutom skarżącego w toku procesu powód nie wykazał aby zawarł z pozwanym umowę pożyczki, z którego to stosunku umownego wywodzi obecnie swe roszczenie. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił znaczenie oznaczenia przez powoda tytułu przelewów dokonywanych na rzecz pozwanego. Ponadto wiarygodnie pozwany wyjaśnił znaczenie tytułu przelewu przy transferach środków pieniężnych do (...), których to wyjaśnień powód skutecznie nie zakwestionował, jak też znaczenie oznaczenia tytułu przelewu wobec pozostałych współników, jako przypomnienie, iż to powód inwestuje swoje środki w Spółkę. Za wiarygodnością wyjaśnień pozwanego przemawia wpisywanie analogicznego oznaczenia tytułu w przelewach dokonywanych bezpośrednio na rzecz Spółki, z którą, jak twierdził powód na rozprawie w dniu 7 września 2016 r. nie miał zawartej umowy pożyczki. Wiarygodność wyjaśnień pozwanego w zakresie przyczyn oznaczenia w ten sposób tytułu przelewów czyni z kolei wiarygodnymi zeznania pozwanego dlaczego już w okresie dokonywania tak oznaczonych przelewów nie reagował wobec powoda i nie sprzeciwiał się takim tytułom przelewów. Należy ponadto przypomnieć, iż same kwoty wyrażone w walucie obcej - Dolarach Amerykańskich oraz w Euro – nie były sporne między stronami, a sporny był tytułu przekazywania tych środków pieniężnych przez powoda pozwanemu, stąd wykazanie przez powoda wysokości przelanych kwot, samo w sobie nie przesądza o zasadności roszczenia skarżącego.

Bezzasadny jest również zarzut skarżącego, iż Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że powód nie posiadał spójnego stanowiska w zakresie dochodzonego roszczenia.

Powód zarówno w pismach procesowych jak i w swych oświadczeniach niejednoznacznie wypowiadał się w powyższej kwestii. Znamienne, że powód mimo skierowania do pozwanego wezwania z dnia 25 lutego 2014 r. (K. 265) do zwrotu 2 000 zł jako równowartość wpłaconego w dniu 20 marca 2012 r. części kapitału zakładowego, tej kwoty nie objął żądaniem w niniejszym procesie, gdyż objęta pozwem najwcześniej przekazana pozwanemu kwota to 6 200 USD przelana na rachunek pozwanego, a nie Spółki w dniu 29 marca 2012 r. , mimo, że na rozprawie na rozprawie w dniu 7 września 2016 r. oświadczył, że wpłatę za pozwanego na kapitał traktuje również jako pożyczkę.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy prawidłowo, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego i poddanego analizie materiału dowodowego jako wiarygodne ocenił zeznania pozwanego.

W zakresie ustaleń w przedmiocie rozliczenia kwot przesłanych przez powoda pozwanemu Sąd Okręgowy oparł się nie tylko na zeznaniach pozwanego lecz również na innych dowodach wskazanych na stronie 5. uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ocenionych przez Sąd I instancji jako wiarygodne. Ponadto wobec podstawy dochodzonego przez powoda roszczenia – pożyczki – rozliczenie szczegółowe przedmiotowych kwot nie ma istotnego znaczenia, przy niekwestionowanej w zasadzie przez powoda, że przelewane na rzecz pozwanego środki zostały wykorzystane na finansowanie Spółki, co również wynika z przytoczonych przez Sąd Okręgowy dowodów.

W zakresie zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do dokumentu z dnia 29 sierpnia 2012 r. należy wskazać, iż okoliczność przyczyn posiadania przez pozwanego dokumentu, czy raczej kartki papieru z podpisem powoda wskazana w apelacji jest nową okolicznością nie ujawnioną wcześniej przez powoda przed Sądem I instancji. Wskazany dokument nie ma tak istotnego znaczenia jakie przypisuje jemu skarżący wobec prawidłowego przyjęcia przez Sąd Okręgowy braku wykazania przez powoda, iż strony łączyła umowa pożyczki.

W świetle ustalonych okoliczności sprawy oraz prawidłowo ocenionych przez Sąd Okręgowy dowodów nie budzi zastrzeżeń ustalenie Sądu Okręgowego, że strony łączyła umowa, której przedmiotem było inwestowanie przez powoda w spółkę (...), a pozwany miał nią zarządzać.

Wbrew stanowisku skarżącego umowa Spółki nie wyklucza, że wspólnicy przyjęli taki właśnie faktyczny sposób działania Spółki, a z umowy Spółki nie wynika zakaz takiego podziału funkcji w Spółce. Z informacyjnego przesłuchania powoda, które nie jest wprawdzie dowodem, lecz jest istotne dla oceny wiarygodności zeznań strony, czy innych podnoszonych w toku procesu twierdzeń wynika, że rola pozwanego ograniczała się do poznania powoda z drugim głównym udziałowcem Spółki oraz roli tłumacza, a rolą powoda było finansowanie Spółki i dogłębne jej badanie (...). Funkcje, role innych wspólników, przyczyny objęcia przez nich udziałów, wiarygodnie przedstawił pozwany.

Bezzasadny, czy wręcz oderwany od okoliczności rozpoznawanej sprawy jest zarzut powoda odnoszący się do okoliczności dochodzenia od innego podmiotu niż pozwany zwrotu pożyczki i znaczenie tego działania dla oceny wiarygodności, zasadności roszczenia powoda.

Wskazany zarzut oparty jest na niczym niewykazanej spekulacji, że niezobowiązana osoba trzecia dobrowolnie zaspokoiłaby roszczenie powoda również w części obejmującej rzekome zobowiązanie pozwanego z tytułu pożyczki i nabyłaby w ten sposób roszczenie wobec pozwanego, który zaprzecza przecież roszczeniu powoda, albo powód uzyskałby zaspokojenie swego całego roszczenia na skutek procesu wytoczonego np. przed Sądem (...) Takie działania powoda wobec innego podmiotu obejmujące również dochodzenie należności objętej niniejszym postępowaniem wytoczonym wobec pozwanego podważają wiarygodność twierdzeń powoda stanowiących podstawę dochodzonego od pozwanego roszczenia. Za takim ustaleniem Sądu Okręgowego przemawia również treść zeznań powoda (...) „ ja udzielałam pożyczki do 50 000 USD, firma zaczyna zarabiać i Spółka zwraca mi pieniądze”, przesłuchania informacyjnego powoda na rozprawie w dniu 7 września 2016 r.: (...) „ Warunki były ustalane ustnie, że jeżeli zaczniesz przynosić dochody Pan C. płaci mi pożyczkę”.

Wbrew zarzutom powoda Sąd I instancji prawidłowo ocenił wiarygodność zeznań świadków K. S. i T. L. , jako spójne, logiczne i konsekwentne.

Sąd Okręgowy ocenił te zeznania w kontekście całokształtu okoliczności sprawy oraz zebranego materiału dowodowego. Samo powiązanie rodzinne czy towarzyskie świadków z pozwanym samo przez się nie przesądza o niewiarygodności zeznań tych świadków, a jedynie wskazuje na konieczność dokonania wnikliwej i uwzględniającej te wskazane powiązania świadków z jedną ze stron procesu, oceny zeznań tych osób, co Sąd Okręgowy uczynił. Sąd I instancji prawidłowo ocenił, przy uwzględnieniu pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zeznania świadków jako wiarygodne. Sam fakt stosunku małżeństwa czy powiązania towarzyskiego względnie biznesowego, jak już to wskazano, nie przesądza sam w sobie, niejako automatycznie o braku wiarygodności takiego świadka, bez wykazania, że z innych przyczyn zeznania takich osób są niewiarygodne, czego powód nie wykazał, ograniczając się do ogólnikowych zarzutów personalnych, czy zarzutu dotyczącego sposobu udzielania odpowiedzi przez świadków na pytania, bez powiązania tych zarzutów z zebraniem w sprawie materiałem, bez skutecznego podważenia wiarygodności świadków.

Wbrew zarzutowi powoda Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zeznania skarżącego jako niewiarygodne. Bardzo pomocne w tym zakresie było informacyjne przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 7 września 2016 r., które wprawdzie, o czym była już mowa, nie stanowi środka dowodowego lecz ma istotne znaczenie dla oceny zeznań strony

złożonych na dalszym etapie postępowania. Zeznania powoda w zestawieniu z treścią informacyjnego przesłuchania wskazują na sprzeczności w twierdzeniach powoda w zakresie istotnych dla sprawy i wiarygodności powoda kwestiach np. w zakresie roli powoda w działalności Spółki i roli pozwanego, w zakresie podmiotów, z którymi powód zawarł rzekomą umowę pożyczki – w zeznaniach pojawia się forma ustna i to ze wszystkim udziałowcami, gdy w zeznaniach informacyjnych powód twierdzi, że poza pozwanym nie zawierał umowy z innymi osobami. W swych zeznaniach, sprzecznie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym powód twierdzi, że nie kontrolował na co przelewane pieniądze były przeznaczane. Ponadto nawet przyjmując, w założeniu, wyłącznie na potrzeby niniejszych rozważań, że powód zawarł umowy pożyczki z udziałowcami na wskazanych przez siebie w zeznaniach warunkach, to obowiązek zwrotu ewentualnej pożyczki przez pozwanego się nie ziścił, skoro jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, Spółka nie zaczęła zarabiać, nie zaczęła przynosić zysków, stąd wobec twierdzeń powoda i braku wskazania przez skarżącego innych warunków umowy ustnej, roszczenie powoda nie stałoby się wymagalne.

Brak możliwości podnoszenia przez skarżącego w apelacji, w oparciu o przepisy art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc, zarzutu pominięcia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii w sytuacji, gdy istniała potrzeba przeprowadzenia tego dowodu, gdyż niezbędnym było stwierdzenie czy oświadczenie z dnia 29 sierpnia 2012 r. zostało sporządzone przez powoda, albowiem powód kwestionował to, iż składał oświadczenie o tej treści, wobec braku podniesienia przez stronę powodową przed Sądem I instancji zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc w reakcji na negatywną dla powoda decyzję procesową Sądu Okręgowego (rozprawa z dnia 7 lutego 2018 r.).

I ACa 591/18

Bezasadny jest zarzut skarżącego naruszenia prawa materialnego - przepisu art. 65 § 1 w zw. z art. 3531 w zw. z art. 720 § 1 oraz art. 65 § 2 kc – w sposób wskazany w zarzucie apelacyjnym środka odwoławczego powoda.

Z przytoczonych powyżej rozważań w zakresie oceny zarzutów apelacyjnych powoda naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procedury, wynika iż skarżący wbrew obowiązkowi z art. 6 kc nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądania. Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, bądź zaferowane dowody zostały ocenione jako niewiarygodne, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

W myśl ogólnych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (wyrok SN z 3 października 1969 r., II PR 313/69, LexisNexis nr (...), OSNCP 1979, nr 9, poz. 147), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (wyrok SN z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LexisNexis nr (...)). Ogólnie można stwierdzić, że ciężar dowodu faktów tworzących prawo podmiotowe, na podstawie których powód wywodzi swoje roszczenie, spoczywa na powodzie, a dotyczy to także faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego.

Zakres stosowania art. 65 § kc jest ograniczony do interpretacji oświadczenia woli stron. Zgodnie z art. 60 k.c., oświadczenie woli stanowi każde zachowanie się osoby dokonującej czynności prawnej, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Przepis art. 60 kc wyraża regułę, wedle której wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z dokonywaną czynnością prawną może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób ujawniający ją tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata. Przede wszystkim sposobem tym jest bezpośredni przejaw woli słowem lub pismem za pomocą powszechnie zrozumiałych zwrotów, niewymagających tłumaczenia i zastanawiania się nad tym, co w rzeczywistości dany akt woli oznacza. Ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić także w sposób dorozumiany przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały, a więc albo wyraźnie, albo dorozumianie przez jakiegokolwiek zachowanie się (z użyciem słów lub bez - potakiwaniem, mimiką, gestami, czynem), które w okolicznościach towarzyszących w sposób dostatecznie zrozumiały wyraża wolę wywołania skutków prawnych objętych treścią czynności prawnej

W świetle okoliczności sprawy oraz zebranego materiału dowodowego powód nie wykazał aby doszło do złożenia przez powoda i pozwanego zgodnych oświadczeń woli, jako potencjalne strony umowy pożyczki, stąd brak podstaw do zarzucenia Sądowi Okręgowemu naruszenia przepisu art. 65 kc.

Wypowiedzi powoda np. „ja traktuję to jako pożyczkę” K. 289 v, czy tytuły przelewów na rzecz pozwanego, czy Spółki, z którą jak twierdzi powód, skarżący nie zawierał umowy pożyczki, wskazują, że to tylko powód traktował inwestowane pieniądze jako „pożyczkę”.

Taki sposób rozumowania powoda czy sposób działania wynika również pośrednio z treści e – maila – pisma - 182 – 184 – e – mail powoda z dnia 24 marca 2013 r. do A. K. co do dalszej współpracy – wspomina też, że przekazane pieniądze na wykup koncesji na rachunek A. K. będą tylko „nieoprocentowaną pożyczką” jeżeli pieniądze te 90 000 USD nie zostaną przeznaczone na licencję ale inne potrzeby tej osoby.

I ACa 591/18

Wskazuje to na pewien sposób postępowania, sposób asekurowania się powoda na wypadek niepowodzenia biznesowego, co nie oznacza, iż w istocie dochodziło do zawarcia umów zgodnie z twierdzeniami powoda. Niezrozumiałe jest w tym kontekście, w świetle twierdzeń skarżącego, że powód, przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą, angażujący znaczne środki w przedsięwzięcie daleko od granic Polski, przedsięwzięcie o niepewnym rezultacie, nie zadbał o formalną stronę swego zaangażowania finansowego. Skoro to była pożyczka w kolejno przekazywanych kwotach to dlaczego w treści żadnego e – maila nie pojawia się jakiegokolwiek nawiązanie do umowy pożyczki, np. pytanie do pozwanego na jaki cel przeznaczył pożyczone rzekomo środki, jak je zainwestował w działalność Spółki, a w zamian za to są wskazywane cele, wydatki na które przelewane kwoty mają być przeznaczone, co przeczy istocie pożyczki i swobodnemu dysponowaniu pieniędzmi przez pożyczkobiorcę, na rzecz którego został przeniesiona własność tych środków pieniężnych. Wobec całokształtu okoliczności sprawy, zebranego materiału dowodowego oraz rozkładu ciężaru dowodu obecne twierdzenia powoda w zakresie rodzaju umowy rzekomo wiążącej strony, umowy, której warunków powód nie potrafił jednoznacznie przedstawić, sposobu jej zawarcia, należy ocenić jako podnoszone na potrzeby toczącego się procesu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc jako bezzasadną.

Zażalenie pozwanego okazała się tylko w części zasadne. Zasadne są w ocenie Sądu odwoławczego zażalenie tylko co do kosztów tłumacza, gdyż koszty te wynikają z faktur oraz znajdujących się w aktach sprawy tłumaczeń dokumentów. W pozostałym zakresie poza wyliczeniem kosztów pozwany swój wniosek oparł tylko o obcojęzyczne, częściowo nieczytelne kserokopie dokumentów podróżnych, bez przedłożenia ich tłumaczeń, bez powiązania określonych wydatków z datami czynności sądowych, co należy ocenić jako brak wykazania tych kosztów. Wobec tego Sąd Apelacyjny uwzględniając jedynie w części zażalenie pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w zakresie zwrotu kosztów postępowania w ten sposób, że zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę kosztów postępowania podwyższył do kwoty 11 771,70 zł, oddalając na podstawie przepisów art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc zażalenie w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego orzeczono odpowiednio do wyniku postępowania apelacyjnego na podstawie przepisów art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i §§ 2 pkt 5 i 7 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 184 ze zmianami), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 13 611 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego(10 800 zł + 2 700 zł + 111 zł opłata od zażalenia, przyjmując, iż w postępowaniu apelacyjnym oraz zażaleniowym pozwanego reprezentował inny pełnomocnik, niż przed Sądem I instancji).

SSA Małgorzata Mazurkiweicz –Talaga SSA Maciej Rozpędowski SSA Jacek Nowicki